

Sygn. akt IV Ko 9/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach w Wydziale IV Karnym

w składzie:

Przewodniczący SSO Helena Filarowska-Kopeć

Sędziowie SSO Adam Chodkiewicz

SSR (del.) Sławomir Lach ref.

Protokolant: (...)

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Andrzeja Zięby

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 26 kwietnia, 13 maja, 3 czerwca, 9 września, 3 października, 4 listopada 2013 r., 28 stycznia, 18 lutego, 17 kwietnia, 4 czerwca 2014 r., 4 lipca 2014 r. i 8 września 2014 r.

sprawy z wniosku T. H.

w przedmiocie odszkodowania z tytułu niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie Prokuratury Okręgowej w (...) sygn. akt V Ds 39/09 w okresie od dnia 4 maja 2009 r. do dnia 4 września 2009 r.

na mocy art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 554 k.p.k.,

o r z e k a

1. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz **T. H.**, syna A. i W., urodz. (...) w P. kwotę **14.600 zł (czternaście tysięcy sześćset złotych)** tytułem odszkodowania za niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia 4 maja 2009 r. do dnia 4 września 2009 r. w sprawie Prokuratury Okręgowej w (...), sygn. akt V Ds 39/09;
2. w pozostałym zakresie wniosek oddala;
3. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ko 9/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawca T. H. w dniu 30 grudnia 2011 r. za pośrednictwem fachowego pełnomocnika złożył wniosek (k. 1-11) o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa kwoty 2.500.000 złotych z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie Prokuratury Okręgowej w (...), sygn. V Ds 39/09/Sp. Na żądaną przez wnioskodawcę sumę roszczenia składały się kwoty 2.000.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 500.000 złotych tytułem odszkodowania. Pisemny wniosek nie zawierał wyszczególnienia składników dochodzonej przez wnioskodawcę łącznej kwoty odszkodowania.

(wniosek k. 1-11)

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 23 października 2012 r. o sygn. akt IV Ko 1/12 zasądzone na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienie w kwocie 28.000 złotych oraz odszkodowanie w kwocie 118.000 złotych, zaś w pozostałym zakresie oddalono wniosek (k. 193).

Na skutek apelacji Prokuratora oraz pełnomocnika wnioskodawcy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 stycznia 2013 r. sygn. akt II AKa 520/12 utrzymano zaskarżony wyrok w części dotyczącej zadośćuczynienia, natomiast w części dotyczącej odszkodowania uchylono zaskarżony wyrok i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania (k. 237).

Pełnomocnik pismem z dnia 28 maja 2013 r. określił żądanie w zakresie odszkodowania (k. 314) w ten sposób, że wniósł o zasądzenie:

- kwoty 58.000 złotych – z tytułu strat wywołanych sprzedażą 8 samochodów za cenę niższą od rynkowej ze względu na konieczność pilnego pokrycia niezbędnych kosztów bieżącej działalności gospodarczej wnioskodawcy,
- kwoty 60.000 złotych – z tytułu utraconych korzyści jakich nie uzyskano w przedsiębiorstwie w czasie nieobecności wnioskodawcy,
- kwoty 101.892 złotych – z tytułu utraconych korzyści wynikających z zakończenia współpracy ze spółką (...) S.A. z siedzibą w(...)
- kwoty 200.000 złotych – z tytułu utraconych korzyści w związku z brakiem zawarcia umowy dotyczącej przejęcia (...) N. A.,
- kwoty 6.250 złotych – z tytułu prowizji od udzielonej transzy kredytu na podstawie umowy kredytowej z Bankiem (...) z dnia 9 września 2009 r.

Następnie pismem z dnia 24 lipca 2014 r. (k. 636) pełnomocnik sprecyzował żądanie, w ten sposób, że dochodzi odszkodowania z tytułu sprzedaży usług (utraconych korzyści) oraz spadku obrotów z następującymi podmiotami:

- A. A.,
- (...),
- (...) Sp. z o.o.,
- (...),
- (...),
- (...),
- (...)
- (...) S.A. we W. ((...)),

a także utraconych dochodów z tytułu niezawarcia umowy subfrenchyzowej pod logo N. A. – (...) a (...).

Uzasadniając żądanie pełnomocnik wnioskodawcy wskazywał, że dochodzone należności wynikają ze spadku obrotów z ww. kontrahentami i brakiem możliwości zawarcia umowy z N. A., na co wpływ miało tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy.

Żądanie zostało oparte na treści art. 552 k.p.k., z którego wynika, iż oskarżonemu (a poprzez odesłanie z art. 71 § 3 k.p.k. także podejrzanemu) przysługuje odszkodowanie za poniesioną szkodę wynikającą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania.

Stan faktyczny został w szczególności ustalony w oparciu o odpisy z akt Prokuratury Okręgowej w (...), sygn. V Ds 39/09 - segregator oznaczony jako „Załącznik do akt IV Ko 1/12 T. H.”, akta osobowe wnioskodawcy z aresztu śledczego – część A i B, opinie biegłych, a także dokumentację handlową i fiskalną dołączoną w toku postępowania oraz zeznania wnioskodawcy T. H. (k. 40-41, 369-371) oraz świadków A. H. (k. 111-112, 325-327), R. S. (k. 107-108, 327-328) i G. W. (k. 106-107), które korespondowały z powyżej wskazanym materiałem dowodowym.

Wnioskodawca T. H. w dniu 4 maja 2009 r. został zatrzymany przez funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Zatrzymania dokonano na podstawie zarządzenia prokuratora Prokuratury Okręgowej w (...) z dnia 30 kwietnia 2009 r., sygn. V Ds 39/09/Sp wydanego na podstawie art. 247§1 k.p.k.

Wnioskodawca po zatrzymaniu został przewieziony do Prokuratury Okręgowej w (...), gdzie prokurator przedstawił mu zarzut z art. 299§1 i 5 k.k. Wnioskodawca nie przyznał się do postawionego zarzutu i złożył wyjaśnienia, w których zanegował swoje sprawstwo.

Na wniosek prokuratora Sąd Rejonowy w (...) postanowieniem z dnia 6 maja 2009 r., sygn. akt III Kp 548/09 zastosował wobec wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie na okres 3 miesięcy od dnia zatrzymania, tj. w okresie od dnia 4 maja 2009 r. do dnia 4 sierpnia 2009 r. Wnioskodawca za pośrednictwem swojego obrońcy złożył zażalenie na to postanowienie. Postanowieniem z dnia 20 maja 2009 r., sygn. akt VI Kz 248/09 Sąd Okręgowy w (...) utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Na wniosek prokuratora Sąd Okręgowy w (...) postanowieniem z dnia 27 lipca 2009 r., sygn. akt IV Kp 187/09 przedłużył wobec wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie na dalszy okres oznaczony do dnia 4 października 2009 r.

Postanowieniem z dnia 4 września 2009 r., sygn. V Ds 39/09/S prokurator Prokuratury Okręgowej w (...) uchylił wobec wnioskodawcy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania i zastosował wobec niego wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji, poręczenia majątkowego w kwocie 150.000 złotych, zakazu opuszczania kraju oraz zakazu kontaktowania się z innymi podejrzanymi.

Wnioskodawca został zwolniony w dniu 4 września 2009 r. Przez cały okres tymczasowego aresztowania był osadzony w Areszcie Śledczym w (...)

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2010 r., sygn. akt V Ds 135/10/S (nowa sygnatura po wyłączeniu materiałów ze sprawy V Ds 39/09) prokurator umorzył wobec wnioskodawcy śledztwo w odniesieniu do wszystkich postawionych mu zarzutów. Jako podstawę prawną umorzenia śledztwa wobec wnioskodawcy wskazano art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., tj. brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Wnioskodawca utrzymywał się z prowadzonej działalności gospodarczej, w tym z działalności prowadzonej pod nazwą (...), w ramach której zatrudniał stałych pracowników. W trakcie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy działalność gospodarcza była nadal prowadzona, czym zajmował się A. H. jako pełnomocnik wnioskodawcy.

Sąd zważył, co następuje.

Sąd uznał roszczenie wnioskodawcy za słuszne co do zasady. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż stosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawcy, w świetle prawomocnego postanowienia o umorzeniu postępowania karnego wobec wnioskodawcy, należy uznać za niewątpliwie niesłuszne.

Zbędnym było szczegółowe analizowanie sytuacji procesowej, w jakiej stosowano wobec wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie, a w szczególności rozważanie, czy istniejące wówczas dowody istotnie uzasadniały zastosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego. Prawomocne umorzenie postępowania o czyn, pod zarzutem popełnienia

którego nastąpiło tymczasowe aresztowanie stanowi podstawę do uznania tymczasowego aresztowania za niewątpliwie niesłuszne, co jest z kolei wystarczające do zasądzenia na jego rzecz odszkodowania. Odpowiedzialność za szkodę w takim wypadku, na zasadzie ryzyka, ponosi Skarb Państwa.

Roszczenie wnioskodawcy T. H., jako złożone w terminie, należy uznać zatem za słuszne co do zasady. Tymczasowe aresztowanie w całym okresie jego stosowania od dnia 4 maja 2009 r. do dnia 4 września 2009 r. stanowiło bowiem dolegliwość, której nie powinien być doznać.

Już w tym miejscu należy ponadto przypomnieć, że zakres szczególnego postępowania o charakterze cywilnym, jakie toczy się przed sądem właściwym dla spraw karnych w trybie przepisów rozdziału 58 k.p.k. jest ograniczony do szkód wywołanych enumeratywnie określonymi, wymienionymi w art. 552 k.p.k., dolegliwościami dotyczącymi uczestnika procesu karnego, w szczególności niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem lub zatrzymaniem. De lege lata nie jest możliwe dochodzenie w takim postępowaniu roszczeń wynikających z samego niesłusznego oskarżenia, przedstawienia zarzutów, prowadzenia postępowania karnego, czy też stosowania w jego toku środków przymusu nie naruszających wolności osobistej itp. W takich bowiem wypadkach właściwa jest droga postępowania cywilnego statuująca odpowiedzialność Skarbu Państwa na zasadach ogólnych.

Powyższe uwagi o charakterze ogólnym mają istotne znaczenie w sprawie, bowiem analiza argumentacji przedstawionej przez wnioskodawcę T. H. i jego pełnomocnika świadczy o szerokim zakresie dochodzonych roszczeń, obejmującym obok szkód wywołanych bezpośrednio niesłusznym tymczasowym aresztowaniem – także szkody wynikające z samego prowadzenia przeciwko wnioskodawcy postępowania karnego, a związanych chociażby z brakiem możliwości wcześniejszego rozszerzenia działalności gospodarczej poprzez zawarcie umowy subfrencyzowej. Nic nie stoi natomiast na przeszkodzie temu, by wnioskodawca ubiegał się w tym zakresie o odszkodowanie na zasadach ogólnych, przed sądem cywilnym. Uwaga ta jest w tym miejscu konieczna, bowiem może być pomocna w ukierunkowaniu dalszych działań prawnych wnioskodawcy zmierzających do pełnego zrekompensowania mu wszelkich negatywnych następstw majątkowych przymusowego, a w świetle ostatecznego wyniku śledztwa, nieuzasadnionego, udziału w procesie karnym w roli podejrzanego.

Zgodnie z utrwalonymi poglądami judykatury szkoda w rozumieniu art. 552 k.p.k. to różnica pomiędzy stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby nie doszło do tymczasowego aresztowania, a rzeczywistym stanem w chwili odzyskania wolności (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2000 r., sygn. II KKN 3/98, opubl. Prok. i Pr. 2000/12/12). Z kolei przy ustalaniu wysokości odszkodowania z tytułu utraconych korzyści niedopuszczalne jest traktowanie jako szkody całej kwoty dochodów, jakich wnioskodawca wskutek osadzenia nie uzyskałby. Szkodą jest tylko taka część dochodów pomniejszona o stosowne podatki, jaka zwiększałaby majątek trwały wnioskodawcy, a więc przeznaczana na oszczędności czy też inwestycje, a nie ta która podlegała bieżącej konsumpcji w szerokim znaczeniu.

Orzekając o wysokości należnego wnioskodawcy świadczenia Sąd miał na uwadze, iż w postępowaniu w sprawie o odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie na wnioskodawcy spoczywa ciężar udowodnienia faktów, na których opiera on swoje roszczenie. Roszczenie o zapłatę odszkodowania ocenia się bowiem według prawa cywilnego, a więc stosuje się w szczególności zasadę ciężaru dowodzenia, określoną w przepisie art. 6 k.c.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że żądanie odszkodowania związane jest jedynie z działalnością gospodarczą wnioskodawcy T. H. prowadzoną pod nazwą (...), dlatego też jedynie w tym zakresie Sąd badał, czy faktycznie wystąpiła jakakolwiek szkoda.

Dokonując analizy w zakresie szkody rzeczywistej (damnum emergens) Sąd uznał za udowodnione, że na skutek tymczasowego aresztowania wnioskodawcy doszło do sprzedaży ośmiu pojazdów wykorzystywanych w jego przedsiębiorstwie (...). Składnikiem odszkodowania należnym wnioskodawcy była kwota pieniężna stanowiąca różnicę pomiędzy rzeczywistą wartością każdego pojazdu a kwotą, za jaką poszczególne samochody zostały zbyte (faktury VAT k. 93, 95, 96, 98, 100, 101, 103, 104), zaś kwota za nie uzyskana została przeznaczona na pokrycie niezbędnych bieżących kosztów działalności jego przedsiębiorstwa. Okoliczności i przyczyny pilnego zbycia tych pojazdów poniżej ich wartości wynikają z wiarygodnych w ocenie Sądu zeznań świadków A. H. i R. S., a także

zeznań wnioskodawcy T. H.. Było to konieczne i służyło ratowaniu przedsiębiorstwa przed dodatkowymi negatywnymi następstwami niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawcy mogącymi prowadzi, w ich wczesnej ocenie, nawet do jego likwidacji.

Dla ustalenia rzeczywistej wartości pojazdów konieczne stało się dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy (k. 586-601), który w oparciu o dołączoną do akt sprawy dokumentację związaną pojazdami (k. 93-104, 177-183, 190, 305, 306-313, 322), a także w oparciu o zeznania dotyczące eksploatacji i stanu technicznego pojazdów dokonał wyceny poszczególnych samochodów. Opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron, zaś sposób jej przeprowadzenia, szczegółowo opisana metodologia oraz fakt, iż opinia została sporządzona przez osobę posiadającą niezbędną wiedzę specjalistyczną sprawił, że Sąd oparł na niej ustalenia faktyczne.

Dane pozwalające na określenie wartości poszczególnych pojazdów obrazuje poniższa tabela oparta na fakturach VAT oraz opinii biegłego rzeczoznawcy.

Wartość netto każdego pojazdu (kolumna D) została pomniejszona o 10% (kolumna E) z uwagi na sposób ich eksploatacji (k. 599). Samochody te były bowiem wykorzystywane w ramach prowadzonej przez wnioskodawcę (...), a więc w ramach działalności, w której – co jest faktem powszechnie znanym – eksploatacja pojazdów jest szczególnie intensywna.

Sześć pojazdów zostało sprzedanych w dniu 17 czerwca 2009 r., czyli w okresie osadzenia wnioskodawcy, a związek przyczynowy pomiędzy jego niesłusznym pozbawieniem wolności, a koniecznością pilnego zbywania majątku po zaniżonych cenach nie budzi wątpliwości. Transakcje zbycia pojazdów o numerach rejestracyjnych (...), przeprowadzone odpowiednio w dniach 30 września 2009 r. i 30 października 2009 r., miały co prawda miejsce po zwolnieniu wnioskodawcy z aresztu śledczego (co nastąpiło 4 września 2009 r.), jednak w ocenie Sądu także były następstwem niesłusznego tymczasowego aresztowania, zaś środki uzyskane z ich sprzedaży, zasilły kasę przedsiębiorstwa z przeznaczeniem na jego bieżące funkcjonowanie. Wprawdzie nałożyły się na to i inne okoliczności, jak zabezpieczenie na rachunku bankowym w Banku (...) S.A. dokonane w dniu 10 lipca 2009 r. (k. 614), jednakże już w chwili sprzedaży, wnioskodawca korzystał z linii kredytowej w wysokości 2.500.000 złotych udzielonej przez Bank (...) w dniu 9 września 2009 r. (k. 55, 170, 171-176), tak więc nie sposób uznać, jakoby tylko te okoliczności stanowiły przyczynę sprzedaży pojazdów. Środki były bowiem konieczne dla zapewnienia bieżącej działalności przedsiębiorstwa i powrotem do normalnego funkcjonowania bezpośrednio po zwolnieniu wnioskodawcy z aresztu śledczego. Nie ma wątpliwości, że samo odzyskanie przez wnioskodawcę wolności nie skutkowało automatyczną poprawą sytuacji jego przedsiębiorstwa. Proces wyprowadzania firmy z trudnej sytuacji, jaka powstała w okresie tymczasowego aresztowania, co było również związane z utratą dobrego imienia, siłą rzeczy musiał być rozciągnięty w czasie i odbywał się stopniowo. Gdyby przedsiębiorstwo nie miało wówczas trudnej sytuacji finansowej wymuszającej pilne zbywanie majątku dla uzyskania gotówki, to nie przeprowadzano by takiej, nieopłacalnej wszak transakcji. Warto wskazać, iż już cena oferowanych do zbycia pojazdów miała być atrakcyjna dla kupującego, co wiązało się z ich sprzedażą poniżej cen rynkowych.

W wypadku sprzedaży trzech pojazdów uznać jednak należy, że nie doszło w tych przypadkach do poniesienia szkody przez wnioskodawcę. Zostały one bowiem sprzedane powyżej wartości oszacowanej przez biegłego przy uwzględnieniu sposobu ich eksploatacji.

Z kolei łączna wysokość straty spowodowana sprzedażą pozostałych pięciu pojazdów po zaniżonej cenie w porównaniu z ich rzeczywistą wartością ustaloną przez biegłego (kolumna G) wynosiła 22.597,21 złotych, zaś po zaokrągleniu uzasadnionym w sytuacji, gdy doszło jedynie do oszacowania wartości pojazdów, wartość ta wynosi **22.600 złotych**. Taka też kwota stanowi uszczerbek w majątku wnioskodawcy wywołany jego niesłusznym tymczasowym aresztowaniem.

Obowiązkiem Sądu wynikającym z art. 361§2 k.c. jest zaliczenie na poczet szkody korzyści jakie T. H. uzyskał w wyniku zdarzenia szkodzącego, którym w niniejszej sprawie będą zaoszczędzone wydatki na własne utrzymanie w okresie, kiedy przebywał w Areszcie Śledczym w (...). Z ustaleń wynika bowiem, że na własne utrzymanie

przebywając na wolności przeznaczał miesięcznie na własne utrzymanie (żywność, środki higieny itp.) kwotę rzędu 2.000 – 3.000 złotych miesięcznie. Przebywając zatem w areszcie śledczym te świadczenia były mu zapewnione przez Skarb Państwa, wprawdzie z pewnością były one innej jakości, co stanowi jednak już szkodę niematerialną będącą konsekwencją stosowania rygorów tymczasowego aresztowania i znajduje wyraz w wysokości prawomocnie zasądzonego zadośćuczynienia. Niemniej jednak T. H. przebywając 4 miesiące w areszcie śledczym z tego tytułu zaoszczędził kwotę co najmniej rzędu 8.000 złotych, która to winna zostać zaliczona na poczet ustalonej szkody. W ten sposób Sąd ustalił szkodę z zaokrągleniem do pełnego złotego na kwotę **14.600** złotych i taką też kwotę tytułem odszkodowania zasądził na rzecz wnioskodawcy T. H.,

Sąd zaniechał zasądzenia odsetek ustawowych należnych od zasądzonej, pozostającej do zapłaty kwoty, za okres od uprawomocnienia się wyroku do dnia otrzymania należnego odszkodowania. Pełnomocnik wnioskodawcy nie zawarł bowiem takiego żądania w skierowanym do Sądu wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie, w późniejszych pismach procesowych, jak i w mowie końcowej (przy wygłaszaniu której nie uczestniczył). Zważyć bowiem należy, że przepis art. 321§1 k.p.c., stanowiący o tym, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, ma zastosowanie w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Przepis art. 558 kpk odsyła bowiem do stosowania przepisów procedury cywilnej w kwestiach nieuregulowanych w Kodeksie postępowania karnego. Kwestia zakresu rozpoznania przez sąd wniosku nie została inaczej uregulowana w Kodeksie postępowania karnego, stąd znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

W pozostałej części Sąd oddalił żądanie wnioskodawcy o odszkodowanie uznając, że nie pozostaje ono w związku przyczynowym z tymczasowym aresztowaniem, przez co winno być ewentualnie dochodzone na drodze postępowania cywilnego na zasadach ogólnych, bądź też uznając, że nie wykazano aby wystąpiła w tym zakresie jakakolwiek szkoda.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego, przy czym co należy podkreślić ciężar dowodowy w niniejszym postępowaniu obciążał wnioskodawcę działającego przez profesjonalnego pełnomocnika, nie potwierdziła, jakoby w wyniku stosowania tymczasowego aresztowania T. H. doszło do powstania szkody w jego majątku polegającej na utracie korzyści z prowadzonej działalności gospodarczej (lucrum cessans) pod nazwa (...). Wysokość należnego odszkodowania z tytułu utraconych korzyści winna być ustalona w oparciu o wysokość dochodów netto, jakie osoba niesłusznie tymczasowo aresztowana byłaby w stanie uzyskać w przypadku, gdyby nie zastosowano tego środka zapobiegawczego, przy czym chodzi jedynie o tę część utraconych dochodów (nie całość uzyskiwanych dochodów netto), która powiększałaby majątek, a nie podlegała bieżącej konsumpcji.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą zatrudniając szereg pracowników odpowiedzialnych za poszczególne gałęzie jego działalności. W okresie tymczasowego aresztowania zarządzaniem przedsiębiorstwem zajmował się jego ojciec A. H., który posiadał w tym zakresie stosowne pełnomocnictwo. Tak więc przez okres 4 miesięcy nie doszło do faktycznego zaprzestania działalności gospodarczej, nie nastąpił również wyraźny spadek dochodów za te miesiące, spowodowany chociażby ograniczeniem, czy też zawieszeniem współpracy z dotychczasowymi kontrahentami, a przynajmniej taki nie został wykazany przez wnioskodawcę. Działalność gospodarcza przez cały ten czas była kontynuowana, nie doszło do rozwiązania żadnych stałych umów o współpracy.

Wprawdzie z zeznań współpracowników wnioskodawcy G. W. i R. S. wynika, że wnioskodawca odgrywał w firmie rolę bardzo istotną, wręcz newralgiczną, bowiem odpowiadał za kontakty z kontrahentami, cieszył się ich zaufaniem i sam te kontakty na bieżąco prowadził, nie korzystając przy tym z pomocy innej osoby, która mogłaby go zastąpić w razie nieobecności, tym niemniej nie zostało wykazane, że nieobecność T. H. w przedsiębiorstwie związana z jego tymczasowym aresztowaniem w jakikolwiek sposób wpłynęła na ograniczenie współpracy z kontrahentami. Rozmiar i struktura zatrudnienia prowadzonego przez wnioskodawcę przedsiębiorstwa, fakt ustanowienie pełnomocnika, przemawia za tym, że, co naturalne, dążono do zastąpienia nieobecnego wnioskodawcy i uniknięcia, a przynajmniej znacznego zminimalizowania ewentualnego negatywnego wpływu na działalność gospodarczą.

Mimo, iż dowody ze źródeł osobowych wskazują, że kontrahenci mieli ograniczyć współpracę z (...) właśnie z powodu tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, to jednak nie przedłożono żadnego obiektywnego dowodu, który by tę tezę potwierdzał. Dołączona do akt dokumentacja fiskalna – deklaracje VAT 7 (k. 70-92, 356), deklaracje PIT 36L (k. 21-35, 163-167, 621-622), a także informacje z Urzędu Skarbowego (k. 261-288), jak i dokumentacja handlowa i księgowa (k. 345-355, 358, 375-578, 638) – w żadnym wypadku nie wskazuje by obrót, czy też dochód tylko w okresie tymczasowego aresztowania znacząco się zmniejszył w porównaniu do średniej jego wysokości.

Szczegółowo obrazuje uzyskiwany obrót i deklarowany dochód z działalności gospodarczej poniższa tabelka.

Sytuacja finansowa (...) T. H.					
Okres	Podstawa opodatkowania VAT z działalności (...)	Dochód z działalności (...)	Średnia podstawa opodatkowania VAT z działalności (...)	Łączny dochód z działalności gospodarczej	
XII.2007	1 109 180,00 zł	320 194,08 zł			433 825,65 zł
I.2008	1 573 057,00 zł	28 486,13 zł	1 697 758,50 zł		-40 897,00 zł
II.2008	2 503 980,00 zł				
III.2008	2 700 820,00 zł				
IV.2008	2 980 355,00 zł				
V.2008	2 169 442,00 zł	1 500 879,80 zł			
VI.2008	1 516 962,00 zł				
VII.2008	1 654 650,00 zł				
VIII.2008	999 902,00 zł				
IX.2008	1 163 443,00 zł				

X.2008	1 191 808,00 zł				
XI.2008	785 012,00 zł				
XII.2008	1 133 671,00 zł				
RAZEM	20 373 102,00 zł				
I.2009	513 522,00 zł	-356 681,20 zł	517 907,83 zł		-203 272,97 zł
II.2009	711 989,00 zł				
III.2009	1 106 930,00 zł				
IV.2009	420 822,00 zł				
V.2009	426 535,00 zł	370 395,60 zł			
VI.2009	408 917,00 zł				
VII.2009	286 117,00 zł				
VIII.2009	244 839,00 zł				
IX.2009	485 570,00 zł				
X.2009	642 360,00 zł				
XI.2009	525 110,00 zł				
XII.2009	442 183,00 zł				
RAZEM	6 214 894,00 zł				
I.2010	385 491,00 zł	231 625,96 zł	375 537,36 zł		404 814,19 zł

II.2010	243 144,00 zł			
III.2010	319 018,00 zł			
IV.2010	293 629,00 zł			
V.2010	355 976,00 zł	367 777,00 zł		
VI.2010	334 694,00 zł			
VII.2010	321 342,00 zł			
VIII.2010	420 911,00 zł			
IX.2010	405 962,00 zł			
X.2010	482 514,00 zł			
XI.2010	568 230,00 zł			
XII.2010				
RAZEM	4 130 911,00 zł			
2011		565 856,09 zł		585 518,43 zł

Wprawdzie począwszy od miesiąca kwietnia 2009 r. wystąpił wyraźny spadek obrotów, jednakże był on związany z zaprzestaniem działalności związanej z handlem (...) która to okoliczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Dopiero po tym okresie zakres działalności przedsiębiorstwa (...) był tożsamy i skupiał się na usługach związanych ze świadczeniem usług (...) i (...) aż do marca 2011 r., kiedy to została podpisana umowa subfranczyzowa z N. A. (...) a (...) i nastąpiło znaczne rozszerzenie skali działalności gospodarczej. Dlatego w ocenie Sądu miarodajnym okresem dla porównania obrotów będzie okres od kwietnia 2009 r. do końca 2010 r. Obrót waha się od 243.144 złotych w lutym 2010 r. (a więc nawet niższy niż w czasie tymczasowego aresztowania) do 642.360 złotych w październiku 2009 r. Porównując natomiast średni obrót za okres, w którym wnioskodawca był tymczasowo aresztowany z analogicznym okresem w 2010 r., czy też ze średnią obrotu za cały 2010 r., należy stwierdzić, że jest on niemal tożsamy i wielkości te wynoszą odpowiednio 370.395,60 złotych, 367.777 złotych oraz 375.537,36 złotych.

Mając powyższe na uwadze nie może być mowy, aby w okresie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy doszło do zmniejszenia obrotów.

Analizując z kolei rozliczenia podatkowe w zakresie podatku dochodowego za lata 2007-2011 w zakresie działalności (...) również nie sposób uznać aby wnioskodawca osiągał stały dochód, o jakich wspominał w swoich zeznaniach, rzędu kilkunastu tysięcy złotych miesięcznie. Poniższa tabelka przedstawia zestawienie dochodu za okres 2007-2011.

Dochód T. H.					
	2007	2008	2009	2010	2011
Osoba fizyczna - handlowo usługowa (...)	320 194,08 zł	28 486,13 zł	-356 681,20 zł	231 625,96 zł	565 856,09 zł
50% (...) s.c.	38 264,47 zł	-97 141,42 zł	115 477,51 zł	226 203,51 zł	51 314,40 zł
50% (...) s.c.	150 734,20 zł	27 758,29 zł	37 930,73 zł	-53 015,28 zł	-31 652,15 zł
RAZEM	433 825,65 zł	-40 897,00 zł	-203 272,97 zł	404 814,19 zł	585 518,43 zł

Nie zostały również przedłożone jakiegokolwiek dokumenty, z których wynikałoby, że niski dochód z 2008 r., czy też strata za 2009 r. są wynikiem inwestycji w działalność gospodarczą, jak chociażby zakup środków trwałych. Z materiału dowodowego wynika bowiem, iż uzyskane z działalności gospodarczej (...) środki pieniężne były przeznaczane na bieżące funkcjonowanie firmy, zaś wybierane przez wnioskodawcę pieniądze w kwocie rzędu 7.000 złotych miesięcznie na poczet zysku były w całości przeznaczane na utrzymanie własne i rodziny, czego łączny koszt wynosił około 10.000 złotych miesięcznie.

Istotnym również dla ustalenia kondycji finansowej przedsiębiorstwa wnioskodawcy był fakt udzielenia mu przez A. H. w dniu 6 maja 2008 r. pożyczki w kwocie 1.350.000 złotych z przeznaczeniem na bieżącą działalność gospodarczą (k. 282), która nie została jeszcze w całości rozliczona. Ta okoliczność ewidentnie wskazuje, że już w 2008 r., konieczne było dofinansowanie z zewnątrz działalności gospodarczej wnioskodawcy i od tej pory widoczny był wyraźny spadek rentowności w porównaniu do 2007 r. Oczywistym zatem jest, że wynik finansowy prowadzonej przez wnioskodawcę działalności gospodarczej, osiągany dochód, był uzależniony od wielu czynników niezależnych od sytuacji osobistej wnioskodawcy, takich jak chociażby koniunktura na rynku, powodzenie podejmowanych inwestycji obciążonych wszak w każdym przypadku jakąś dozą ryzyka gospodarczego, płynność rozliczeń z kontrahentami, ewentualne negatywne następstwa trwającego już w 2009 r. spowolnienia gospodarczego itd.

O ile w świetle całości działalności gospodarczej wnioskodawcy prowadzonej pod nazwą (...) mogło być niewidoczne obniżenie dochodu w jednym zakresie działalności, gdyż mogło ono zostać zrekomensowane zwiększeniem dochodu w innej części, stąd zasadnym stało się ustalenie czy tymczasowy areszt wnioskodawcy miał wpływ na realizację umów z konkretnymi kontrahentami wskazanymi przez wnioskodawcę, przy czym co należy zaznaczyć z największymi kontrahentami takimi jak (...) S.A. w W. (k. 57-63) oraz (...) S.A. we W. (k. 64-69) umowy o współpracy były podpisane jeszcze przed 2009 r. Dlatego też Sąd dopuścił w tym zakresie dwukrotnie dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości (k. 605-610, 646-650), aby ustalić, czy w okresie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy doszło do

V	3 137,54 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	7 770,80 zł	0,00 zł	775,00 zł
VI	4 937,38 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	7 853,20 zł	0,00 zł	0,00 zł
VII	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	1 960,37 zł
VIII	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł
IX	3 637,54 zł	0,00 zł	540,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	21 567,80 zł	935,00 zł	6 130,00 zł
RAZEM	8 074,92 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	15 624,00 zł	0,00 zł	2 735,37 zł
X	5 774,59 zł	0,00 zł	1 260,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	29 739,60 zł	1 505,00 zł	1 602,00 zł
XI	-4 080,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00	0,00 zł	22 755,00 zł	0,00 zł	1 047,17 zł
XII	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	51 914,60 zł	0,00 zł	23 646,81 zł
ROK	40 726,89 zł	475,00 zł	6 310,35 zł	2 040,00 zł	0,00 zł	152 289,80 zł	11 375,00 zł	35 961,35 zł

Jakkolwiek dokumentacja przedłożona przez pełnomocnika wnioskodawcy nie była wystarczająca dla biegłego do wyczenia dochodu ze sprzedaży usług powyższym podmiotom, niemniej jednak na jej podstawie można wskazać, że współpraca z kontrahentami miała charakter nieregularny na przestrzeni całego 2009 r., zaś wartość sprzedaży usług w poszczególnych miesiącach, w tym także w okresie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, podlegała znacznym wahaniom, nie była stała, co jest typowe dla charakteru usług jakie świadczyło przedsiębiorstwo (...) na podstawie umów o współpracy. Już powyższe jednoznacznie wskazuje, że nie sposób uznać, jakoby na wysokość sprzedaży tego typu usług mogło mieć wpływ tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy.

Sąd uznał zatem za bezzasadne żądania wnioskodawcy w zakresie odnoszącym się do odszkodowania za utraczone korzyści w związku z obniżeniem poziomu sprzedaży usług swoim stałym kontrahentem, to jest A. A., (...), (...) Sp. z o.o., (...), (...), (...), (...) (...), (...) S.A. we W. (...)). Bez wątpienia gdyby doszło do rzeczywistego obniżenia obrotów

z tymi podmiotami zarówno w okresie tymczasowego aresztowania, jak i później, to znalazłoby to odzwierciedlenie w deklaracjach VAT-7, tymczasem takowe różnice nie zachodzą, jak wskazano wcześniej.

Co więcej, wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o tym, by ewentualne obniżenie obrotów czy też ograniczanie zwiększania obrotów w kontaktach z tymi podmiotami było skutkiem jego niesłusznego tymczasowego aresztowania. Skoro ze strony kontrahentów nie padły nawet żadne sformułowania wskazujące na ograniczenie zakresu współpracy z uwagi na toczącą się przeciw wnioskodawcy sprawę karną, ta współpraca była kontynuowana, to tym bardziej nie można uznać za udowodnioną tezę o ograniczeniu współpracy z uwagi na cztero miesięczny tymczasowy areszt wnioskodawcy. Wnioskodawca nie wykazał żadnej inicjatywy dowodowej w celu wykazania, że wskazani wyżej kontrahenci zaniechali konkretnych, mogących przynieść wnioskodawcy zysk, działań gospodarczych z tego właśnie powodu, że T. H. został tymczasowo aresztowany, czy też choćby dlatego, że postawiono mu zarzuty karne, czego już jednak nie obejmuje zakres niniejszego postępowania. Jak już wskazano wyżej, postępowanie toczące się na podstawie przepisów rozdziału 58 k.p.k. toczy się według reguł dowodzenia właściwych postępowaniu cywilnemu. To na wnioskodawcy i jego profesjonalnym pełnomocniku spoczywał ciężar dowodu okoliczności, z których wywodził on skutki prawne. Wnioskodawca nie przedstawił dowodów w postaci chociażby zeznań przedstawicieli kontrahentów, czy też jakiegokolwiek dokumentacji handlowej, które potwierdzałyby utratę któregośkolwiek z dotychczasowych partnerów handlowych, czy chociaż utratę konkretnych zleceń, będących następstwem tymczasowego aresztowania, co więcej nawet nie sygnalizował istnienia takich dowodów.

Nie są również uzasadnione roszczenia wnioskodawcy w zakresie szkody wynikającej z zakończenia współpracy ze spółką (...) (przy czym wskazać należy, że pełnomocnik wnioskodawcy na rozprawie w dniu 4 lipca 2014 r. oświadczył, iż nie żąda już odszkodowania w tym zakresie). Z przedłożonego przez wnioskodawcę wykazu rozrachunków z tą spółką za okres od dnia 31 grudnia 2003 r. do dnia 13 sierpnia 2009 r. (k. 159-161) nie wynika wcale istotne obniżenie obrotów w okresie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy. Wykaz ten zawiera dane o obrotach w maju, czerwcu i sierpniu 2009 r., natomiast brak jest danych świadczących o tym, by jakiegokolwiek obroty miały miejsce w okresie od stycznia do kwietnia 2009 r., czyli przed tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy (k. 160). Analiza przedłożonego przez wnioskodawcę wykazu rozrachunków wskazuje, że transakcje z firmą (...) przez cały okres współpracy odbywały się niesystematycznie, a wysokość obrotów była zróżnicowana. Wnioskodawca nie przedstawił też żadnych dowodów wskazujących na to, że współpraca z firmą (...), realizowana wszak m.in. w tych miesiącach, gdy był on pozbawiony wolności, nie mogła być kontynuowana później ze względu na, uchylone już przecież, tymczasowe aresztowanie. Gdyby istotnie było tak, że przedstawiciele spółki (...) wycofali się ze współpracy z firmą wnioskodawcy po sierpniu 2009 r. właśnie z uwagi na jego problemy prawne (a wnioskodawca żadnego przekonującego dowodu, np. w postaci zeznań pracowników, czy właścicieli spółki (...) lub pochodzącej od tych osób korespondencji, nie przedstawił), to i tak nie można byłoby tego łączyć z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, skoro w miesiącach jego izolacji współpracę kontynuowano bez przeszkód.

Z kolei żądanie odszkodowania w zakresie utraconych korzyści związanych z brakiem możliwości zawarcia umowy z N. A. jeszcze w 2009 r. nie pozostają w związku przyczynowym z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy. Jak wynika z zeznań wnioskodawcy, rozmowy na ten temat były prowadzone od początku 2009 r., po jego tymczasowym aresztowaniu zostały wstrzymane, a następnie wznowiono je po umorzeniu postępowania karnego i sfinalizowano tę inwestycję podpisując dwie umowy subfranczyzowe dopiero w dniach 1 marca 2011 r. (k. 137-158) i 18 kwietnia 2011 r. (k. 117-136), a zatem po upływie 1,5 roku od zwolnienia wnioskodawcy z aresztu śledczego. Od tego też czasu ma miejsce sprzedaż usług pod logo N.-A. (k. 623, 621). Sam wnioskodawca wskazał w swoich zeznaniach, że strata w tym zakresie wiąże się z tym, że gdyby nie postępowanie karne, to działalność tą mógłbym rozwinąć już w 2009 r., a nie 2 lata później. Opisując problemy pojawiające się w kontaktach z kontrahentami wskazywał on m.in. na to, że przejawy utraty zaufania z ich strony były uzasadniane sytuacją prawną w jakiej się znalazł na skutek postawienia zarzutów i toczącego się postępowania karnego, czy też przeprowadzonymi we współpracujących z nim firmach (...) kontrolami ABW.

Tego typu sformułowania zawarte w zeznaniach wnioskodawcy świadczą, iż nawet w jego odczuciu część negatywnych następstw o charakterze majątkowym była wynikiem samego niesłusznego postawienia mu zarzutów i

wszczęcia przeciwko niemu śledztwa, a nie tylko i wyłącznie tymczasowego aresztowania. Gdyby tylko pozbawienie wnioskodawcy wolności było przeszkodą w sfinalizowaniu inwestycji, to nic nie stałoby na przeszkodzie zrealizowaniu inwestycji bezpośrednio po zwolnieniu wnioskodawcy z aresztu śledczego, co nastąpiło już we wrześniu 2009 r. Warto również wskazać, że opłata związana z podpisaniem umowy subfranczyzowej wynosiła blisko 1.500.000 złotych, zaś ówczesna sytuacja finansowa wnioskodawcy jaka została wykazana w niniejszym postępowaniu, z pewnością nie pozwalała na jej uiszczenie. Konieczne było bowiem, co sam wnioskodawca przyznał, pozyskanie wystarczających środków pieniężnych na ten cel, co nastąpiło w późniejszym czasie po zwiększeniu obrotów firmy i powiększeniu linii kredytowej.

Ewentualna szkoda wyrządzona wnioskodawcy z tego tytułu nie pozostaje zatem w związku przyczynowym ze zdarzeniami uzasadniającymi odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. Szkoda taka, w razie jej wykazania, co oczywiście wymagałoby przedstawienia przez poszkodowanego dalszych dowodów m.in. na okoliczność faktycznej możliwości wcześniejszego zawarcia umów subfranczyzowych i uzyskiwania z tego tytułu zysku już w czasie prowadzonego postępowania karnego, mogłaby być przedmiotem ewentualnych roszczeń w odrębnym postępowaniu prowadzonym przed sądem cywilnym na zasadach ogólnych.

Nie ma także podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy odszkodowania w związku ze zwiększonymi kosztami kredytowania jego działalności gospodarczej związanymi z koniecznością zapłaty prowizji w kwocie 6.250 złotych od udzielonej transzy kredytu na podstawie umowy kredytowej z Bankiem (...) z dnia 9 września 2009 r. (k. 55, 170, 171-176) na kwotę 2.500.000 złotych. Treść złożonych przez wnioskodawcę dokumentów wskazuje jednoznacznie na to, iż zmiana banku kredytującego, a w konsekwencji podwyższenie kosztów obsługi kredytu odnawialnego, nie pozostawało w związku przyczynowym z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy. Z aneksu nr (...) do umowy nr (...) z dnia 2 sierpnia 2004 r. z bankiem (...) S.A. o kredyt w rachunku bieżącym (k. 48-51) wynika, że termin kredytowania upływał w dniu 31 marca 2009 r. (§ 2 ust. 1 umowy – k. 48). Przedłużenie okresu obowiązywania umowy kredytowej wymagało spełnienia określonych w tej umowie warunków, w tym m.in. dostarczenia przez wnioskodawcę do banku niezbędnych dokumentów i informacji w terminie przewidzianym w § 2 ust. 2 pkt 1 umowy kredytowej, tj. na sześć tygodni przed upływem okresu obowiązywania umowy, co przypadało na dzień 17 lutego 2009 r. W dodatku z pisma banku (...) S.A. z dnia 29 czerwca 2009 r. (k. 359) wynika, że bank zrezygnował z przedłużenia umowy z uwagi na znacząco zmniejszające się wpływy na rachunku bieżącym, co niewątpliwie miało związek z zaprzestaniem działalności w zakresie handlu złodem i obniżeniem obrotów, które wcześniej w poszczególnych miesiącach 2008 r. przekraczały kwotę 2.000.000 złotych, do obrotów na poziomie rzędu 400.000 tysięcy złotych miesięcznie. Bank w piśmie upomniął się o spłatę zadłużenia wynikającego z umowy do dnia 30 września 2009 r., które to zadłużenie zostało spłacone ze środków uzyskanych z linii kredytowej otwartej przez Bank (...) w Gliwicach (k. 168-169).

Umowa kredytowa z bankiem (...) S.A. nie została zatem wypowiedziana z przyczyn związanych z tymczasowym aresztowaniem, lecz wygasła z upływem terminu jej obowiązywania, gdyż bank zrezygnował z jej przedłużenia. Szkoda w tym zakresie nie została wyrządzona, gdyż natychmiast po uchyleniu niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawca zawarł umowę kredytową z Bankiem Spółdzielczym i dokonał w terminie spłaty zadłużenia wynikającego z linii kredytowej w Banku (...) S.A. Z kolei wysokość prowizji, której zwrotu domaga się wnioskodawca, jest typowym kosztem w wypadku zawarcia umowy kredytowej obciążającym kredytobiorcę. Nie zostało wykazane, jakoby jej wysokość była rażąco wygórowana, co miałoby stanowić następstwo tymczasowego aresztowania wnioskodawcy i jego ówczesnej sytuacji materialnej.

Niesłuszne aresztowanie wnioskodawcy nie pozbawiło zatem go możliwości podjęcia czynności zmierzających do negocjowania przedłużenia okresu kredytowania w banku (...) S.A., skoro wszystkie te czynności należało wykonać przed dniem 1 kwietnia 2009 r., czyli ponad miesiąc przed zatrzymaniem wnioskodawcy, czy też negocjowania nowych warunków linii kredytowej dopasowanej do aktualnej kondycji jego przedsiębiorstwa. Umowa o kredyt rewolwingowy z Bankiem (...) została natomiast zawarta w dniu 9 września 2009 r. (k. 55, 170, 171-176), czyli już po uchyleniu wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania. Wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o tym, by zachodziły jakiegokolwiek przeszkody do kontynuowania przez niego współpracy kredytowej z bankiem (...) S.A. po uchyleniu tymczasowego aresztowania. Co więcej, ojciec wnioskodawcy, A. H., zastępującego

go w okresie aresztowania jako pełnomocnik, wskazał, że wnioskodawca po opuszczeniu aresztu śledczego rozważał wznowienie współpracy z bankiem (...) S.A., jednakże z uwagi na postawę banku (...) temu się sprzeciwił, przez co nie prowadzili żadnych negocjacji z tym bankiem. W świetle powyższego oraz braku jakichkolwiek dowodów przeciwnych świadczących o tym, by zostały podjęte próby wznowienia współpracy z bankiem (...) S.A., jasnym jest, że zmiana banku kredytującego była podyktowana głównie względami ambicjonalnymi, a nie przeszkodami obiektywnie uniemożliwiającymi taką współpracę. Skoro wnioskodawca wspólnie ze swoim ówczesnym pełnomocnikiem A. H. nie podjął nawet próby nawiązania dalszej współpracy z bankiem (...) S.A., ani nie wykazał w niniejszym postępowaniu, by zachodziły przesłanki odmowy dalszego kredytowania przez bank (...) S.A. na wcześniejszych zasadach, wynikające z niesłusznego tymczasowego aresztowania, to nie może skutecznie domagać się odszkodowania za szkodę w postaci zwiększenia wydatków na bieżącą obsługę linii kredytowej.

Co do zasądzenia innych składników szkody brak było żądania wnioskodawcy T. H., stąd nie stanowiły one przedmiotu niniejszego postępowania. Wnioskodawca nie dochodził bowiem odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów obrony z wyboru, kosztów ponoszonych przez osoby najbliższe w związku z widzeniami z wnioskodawcą oraz kosztów przekazywania mu paczek czy pieniędzy na konto aresztu śledczego.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd miał na uwadze, iż stosownie do art. 554 § 2 k.p.k. koszty postępowania w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie ponosi Skarb Państwa. Wobec braku wniosku wnioskodawcy o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa przez fachowego pełnomocnika, brak było podstaw do zasądzenia takich uzasadnionych wydatków strony, zwłaszcza, że orzeczenie takie w realiach sprawy byłoby niedopuszczalnym rozstrzygnięciem ponad żądanie wniosku.